

Dr hab. Piotr Mikietyński  
Uniwersytet Jagielloński  
Instytut Historii  
Zakład Historii Powszechnej Najnowszej

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Huberta Kuberskiego *Oddziały i jednostki obcokrajowców w zmaganiach wojennych Trzeciej Rzeszy i ZSRR 1940-1945. Studium przypadku SS-Sonderkommando Dirlewanger – kontekst II wojny, „zimnej wojny” i okresu postzimnowojennego*, Warszawa 2021, ss. 975.**

Przedmiotem oceny jest wyjątkowo obszerne i szczegółowe opracowanie. Jego autor podjął się nad wyraz odważnego wyzwania. Wymagało ono pogłębionych badań archiwalnych, zapoznania się z bogatą literaturą przedmiotu oraz przeprowadzenia profesjonalnej analizy problemu. Omawiana rozprawa stanowi swego rodzaju uwieńczenie wieloletnich zainteresowań badawczych Pan mgr. Huberta Kuberskiego, dotyczących okresu II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem: działań wojennych na Bałkanach, metod zwalczania przez jednostki regularnych niemieckich zbrojnych i sił bezpieczeństwa formacji partyzanckich w Europie Środkowo-Wschodniej. Wyrazem tego było kilka – stanowiących istotny wkład badawczy do historiografii – opracowań, m.in. *Sojusznicy Hitlera. Armie sojusznicze Niemiec na froncie wschodnim i na Bałkanach*, Warszawa 1993; *Powstanie Niezależnego Państwa Chorwackiego (kwiecień-sierpień 1941)*, „Dzieje Najnowsze” 1/2012; *Wschodnioeuropejska odyseja Leona Degerelle’a. Walońscy ochotnicy Waffen SS (1943-1945) na froncie wschodnim*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XLIX , z.2; *Russian Emigrants and Polish Underground, 1939-1948*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. LII (2017); *SS-Sonderkommando Dirlewanger na okupowanych terenach Białorusi (marzec-grudzień 1942)*, „Przegląd Środkowo-Wschodni”, t. 4 (2019); *The Finale of War Criminal’s Existence: Mysteries Surrounding Oskar Dirlewanger’s Death*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. LIV (2019), z. 4; *Walki SS-Sonderregiment Dirlewanger o Wiołę a egzekucje zbiorowe ludności cywilnej*, „Dzieje Najnowsze”, R. LIII (2021), 1.

Pan mgr Hubert Kuberski jest historykiem, absolwentem Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Studiował również w Wyższym Studium Zawodowym Organizacji Produkcji Filmowej i Telewizyjnej przy Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Jest badaczem związanym z Instytutem Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Po tym ogólnym przybliżeniu sylwetki naukowej doktoranta jest teraz miejsce na uwagi recenzenta po lekturze samej rozprawy doktorskiej Pana mgr. Huberta Kuberskiego. Zostaną one zaprezentowane zarówno w odniesieniu do całości dysertacji, jak i poszczególnych rozdziałów. Na początek pozwolę sobie na kilka istotnych uwag o ogólnym charakterze. Będąca przedmiotem oceny dysertacja została napisana z dużym stopniem szczegółowości, co należy uznać za znaczącą zaletę warsztatu naukowego Pana mgr. Huberta Kuberskiego. Nadmieniona drobiazgowość idzie w parze z umiejętnością wyprowadzania własnych, samodzielnych wniosków i ocen. Przyjęta struktura rozprawy nie budzi wątpliwości.

Godną wzmianki zaletą dysertacji Pana Huberta Kuberskiego jest z pewnością wzbogacenie treści pracy o niezwykle pomocne (z poznawczego i porządkującego punktu widzenia): wykaz skrótów i biogramy najważniejszych postaci (określone przez dyplomanta terminem „Dramatis Personae”).

Na tym etapie oceny rozprawy doktorskiej Pana mgr. Huberta Kuberskiego należy się parę słów na temat wykorzystanej przez autora bazy źródłowej. Jej obszerność budzi duży szacunek i uznanie dla podjętego wysiłku badawczego. Doktorant sięgnął do zasobów kilku placówek archiwalnych zarówno zagranicznych (Archiv bezpečnostních složek, Archív Múzea SNP, Archív Ústavu pamäti národa oraz Štátny archiv w Nitrze i Bańskiej Bystrzycy oraz Vojenský historický archiv w Bratysławie, Behörde für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik, Bundesarchiv Berlin, Bundesarchiv Ludwigsburg, Bundesarchiv-Militärarchiv Freiburg w Niemczech, Центральный архив Министерства обороны Российской Федерации i Российский государственный военный архив, Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, Service historique de la Défense) jak i krajowych (Archiwum Akt Nowych, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, Centralne Archiwum Wojskowe ). Obszerność i wnikliwość przeprowadzonej przez doktorantkę kwerendy zasługuje na szczególne podkreślenie. Nie bez znaczenia wydaje się również i fakt umiejętnego

przedmiotu. Obok naturalnego wyszczególnienia autor nie unika próby oceny kolejnych pozycji z punktu widzenia procesu poznawczego.

Po tych wstępnych recenzenckich rozważaniach pozwolę sobie przystąpić do oceny poszczególnych rozdziałów problemowych rozprawy.

Analityczny wymiar omawianej rozprawy doktorskiej dał o sobie znać już we wprowadzeniu *Dyscyplina wojskowa oraz oddziały i formy dyscyplinarne*. Doktorant podjął się w nim próby charakterystyki doświadczeń niemieckich, sowieckich i polskich w tworzeniu i funkcjonowaniu oddziałów karnych (dyscyplinarnych). Ten fragment pracy Pana mgr. Kuberskiego należy uznać za udaną próbę przybliżenia czytelnikowi kwestii rozwiązań dyscyplinujących w siłach zbrojnych III Rzeszy i Związku Sowieckiego, z krótkim odniesieniem do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Wschodzie. Bez takiego ujęcia problemu nader trudne wydawałoby się późniejsze przejście do analizy przypadku SS-Sonderkommando Dirlewanger. Z punktu widzenia recenzenta można jedynie pochwalić autora dysertacji.

Przy całkowicie pozytywnych wrażeniach z lektury wprowadzenia nie można pominąć drobnych niedoprecyzowań. Nie wiem czy klęska 2 Armii Wojska Polskiego w rejonie Budziszyna była „dowodem drylu i surowości postaw w armii niemieckiej” (s. 29) czy raczej (i przede wszystkim!!!) świadectwem fatalnego dowodzenia siłami polskimi przez gen. dyw. Karola Świerczewskiego. Do takiego stanowiska przychyliła się zdecydowana większość historyków wojskowości. Należałaby się również dopowiedź przy stwierdzeniu doktoranta w trakcie omawiania losów Ośrodka Zbornego Rzerwy Oficerów w Cerizay pod Angers. Uważam osobiście, że można mówić o umieszczeniu tam przez polskie władze na emigracji „oficerów nieprzydatnych do służby” czy raczej „uznanych za nieprzydatnych” (s. 31). Podczas interesującego wywodu dotyczącego procedur dyscyplinarnych w Armii Czerwonej starałbym się unikać terminu „rzeźnicy” (s. 34), zastępując go nieco mniej kolokwialnym określeniem „oprawcy”. Sens pozostanie chyba ten sam a brzmienie będzie znacznie lepsze. Kolejna uwaga. W polskiej terminologii funkcjonuje raczej określenie „oddziały zaporowe” a nie „oddziały blokujące” (s. 35). Godne pochwały są z pewnością wywody doktoranta, prezentujące proces tworzenia w narodowosocjalistycznych Niemczech zaczątków jednostek skupiających w swoich szeregach „członków Allgemeine SS, SS-Verfügungstruppen czy Ordnungspolizei skonfliktowanych z prawem” (s. 36). Zainteresowany tematem czytelnik uzyskuje bardzo szczegółowy obraz stopniowej rozbudowy niemieckich jednostek karnych. Tym samym, staje się możliwe

zrozumienie istoty środowiska, w którym tak istotną rolę miał odegrać Oskar Dirlewanger.

Rozdział I *Dirlewanger w Generalnym Gubernatorstwie po raz pierwszy (1940-1942)* może zostać uznany za właściwy początek rozważań problemowych mgr. Kuberskiego. Mimo wskazania – już na samym początku tego fragmentu dysertacji – „niedostatku dokumentów” należy stwierdzić, że doktorant stanął na wysokości zadania. W oparciu o dostępne archiwalia i literaturę przedmiotu uzyskujemy obszerny obraz działań jednostek karnych w Generalnym Gubernatorstwie (ściślej w dystrykcie lubelskim). Oczywiście, najwięcej miejsca poświęcił autor rozprawy na prezentację najpierw przygotowań organizacyjnych do skierowania „oddziału kłusowników” na okupowane ziemie polskie, a następnie okoliczności zaistnienia samego już Dirlewangera jako dowódcy. Czytelnik otrzymuje znów szczegółowy wykład (wzbogacony starannie przygotowanymi przypisami), niepozbawiony autorskimi próbami oceny faktycznego znaczenia Dirlewangera. Oczywiście, przy wyraźnie widocznym dążeniu do maksymalnie wnikliwej analizy tematu badawczego, musiały pojawić się ponownie pewne nieścisłości lub niedopowiedzenia. Mgr Kuberski wspominał więc na s. 48 o osobie gauleitera i Reichsstatthaltera, jednak bez wzmianki o jaką osobę dokładnie chodzi. Był nią gauleiter Badenii i Reichsstatthalter Alzacji Robert Heinrich Wagner. Na tej samej stronie pojawiła się błędna pisownia Gau Württemberg-Hohenzollern w wersji „Gau Württemberg-Hohenzollern”. We wzmiance o wizycie Arthura Seyss-Inquarta w Lublinie w listopadzie 1939 r. należałoby mówić o stanowisku zastępcy a nie wicegubernatora generalnego gubernatora (s. 54). Podczas opisu wizytacji Reichsführera SS i policji Heinricha Himmlera w Generalnym Gubernatorstwie w lipcu 1941 r. wdarła się pewna nieścisłość. Raczej należałoby stwierdzić, że Himmler mógł odpowiedzieć na salut ze strony Dirlewangera. Z narracji autora (s. 84) można wywnioskować, że to Reichsführer oddawał honory dowódcy SS-Sonderkommando.

Rozdział II *SS-Sonderkommando Dirlewanger na okupowanych terenach Rosji Centralnej i Białorusi do końca 1942* odnosi się swoją treścią do pierwszej pacyfikacyjno-eksterminacyjnej misji „bohatera” studium, a mianowicie kolejnych operacji przeciwpartyzanckich. Doktorant uczynił to w porządku chronologicznym, w sposób wyjątkowo uporządkowany i staranny. Znów uzyskujemy obszerny wykład, uzupełniający stan wiedzy na temat niemieckiej polityki okupacyjnej na okupowanych obszarach Związku Sowieckiego. Okresu działań pacyfikacyjnych SS-

Sonderkommando Dirlewanger na Białorusi dotyczą również dwa kolejne rozdziały: *Pacyfikacja za pacyfikacją – 1943 r.* oraz *Schyłek niemieckich rządów na Białorusi – 1944*. Mgr Kuberski pozostaje nadal konsekwentny w swojej metodzie badawczej. Kontynuuje szczegółowy wykład chronologiczno-problemowy, poświęcając szczególnie dużo uwagi stosowanej przez Dirlewangera taktyce działań przeciwpartyzanckich. Ujawnia przy tym całą istotę barbarzyństwa i okrucieństwa dowódcy SS-Sonderkommando, które staną się ponurą „wizytówką” Dirlewangera.

Rozbudowany o podrozdziały rozdział V *Dirlewanger na ziemiach polskich po raz drugi – 1944* został przeznaczony na omówienie najbardziej znanego fragmentu w zbrodniczej działalności SS-Sonderkommando Dirlewanger. Dotyczy on bowiem udziału jednostki w tłumieniu Powstania Warszawskiego, ze szczególnym uwzględnieniem rzezi mieszkańców Woli. Jak udało się ustalić doktorantowi, Dirlewanger był nieobecny w Warszawie od końca lipca do 8 sierpnia 1944 r. Oczywiście, w niczym nie umniejsza to jego personalnej odpowiedzialności za „dokonania” SS-Sonderkommando (dowodzonego zastępczo przez SS-Obersturmbannführera Weissego). We wspomnianym czasie przebywał w Berlinie, zabiegając o znaczące wzmocnienia swojego oddziału zarówno pod względem osobowym, jak i sprzętowym po zdziesiątkowaniu szeregów podczas działań antypartyzanckich na Białorusi. W toku narracji mgr. Kuberskiego ponownie otrzymujemy szczegółowy wykład, wnoszący uporządkowaną prezentację niemieckich działań pacyfikacyjnych (ze szczególnym uwzględnieniem Kampfgruppe Reinefarth) w Warszawie. Nie jest to jednak sucha faktograficzna relacja, lecz starannie przygotowane analityczne studium. Można z niego m.in. wywnioskować, że fakt nieobecności Dirlewangera w Warszawie w pierwszym tygodniu sierpnia 1944 r. został całkowicie pominięty przez gen. Reinefartha w jego powojennych zeznaniach. Można wreszć pokusić się o postawienie śmiałej tezy, że nieżyjący już wówczas dowódca SS-Sonderkommando stał się wygodną linią obrony generała, według którego to właśnie Dirlewanger miał odpowiadać za zbrodnie popełniane na ludności cywilnej. Czytając ten fragment dysertacji mgr. Kuberskiego uzyskujemy znakomitą możliwość uzupełnienia wiedzy na temat niemieckich przygotowań do stłumienia Powstania Warszawskiego, a następnie metod przeprowadzania dokładnie zaplanowanej eksterminacji ludności stolicy okupowanej Polski. Fakt tygodniowej nieobecności Dirlewangera w Warszawie w niczym nie umniejsza skali jego odpowiedzialności za zbrodnie popełnione przez jego podwładnych. Zresztą, swoją nieobecność miał sobie

„powetować” po 8 sierpnia 1944 r. Dobitym świadectwem moralności Dirlewangera są – wykorzystane przez doktoranta – relacje polskich i niemieckich uczestników wydarzeń. Ich lektura wzmaga jeszcze bardziej przerażający obraz przeciwnika z jakim 63-dniowy nierówny bój toczyła powstańcza Warszawa. Zresztą, udział Dirlewangera w tłumieniu Powstania Warszawskiego został odpowiednio wynagrodzony przez zwierzchników w Berlinie. 25 września 1944 r. Dirlewanger został awansowany do stopnia SS-Oberführera, a w pięć dni później odznaczony Krzyżem Rycerskim Krzyża Żelaznego.

Swoją analizę poświęconą dalszym wojennym losom Oskara Dirlewangera i jego SS-Sonderkommando kontynuuje mgr Kuberski w kolejnych dwóch rozdziałach (VI i VII). W pierwszym z nich (*Działania Dirlewangera na Słowacji*) podejmuje się charakterystyki poczynań ówczesnej SS-Sturmbrigade Dirlewanger w ramach pacyfikacji powstania słowackiego. Po przeprowadzeniu niezbędnych reorganizacji i uzupełnień jednostka Dirlewangera została przetrzucona na Słowację już 14 października. Uczestniczyła tam zarówno w działaniach typowo bojowych, jak i w akcjach karnych. Również i na Słowacji wyróżniła się bezwzględnością i okrucieństwem. Doktorant bardzo umiejętnie wykorzystał obszerne zasoby archiwalne (w tym przypadku słowackie – uwaga P.M.), umożliwiając czytelnikowi dysertacji poznanie stosunkowo mało znanego w historiografii aspektu działalności kata powstańczej Warszawy. Należy stwierdzić, że mgr Kuberski zdołał utrzymać dotychczasowy wysoki poziom swojej analizy naukowej.

Rozdział VII omawianej dysertacji został poświęcony omówieniu ostatniego wojennego epizodu w funkcjonowaniu SS-Sturmbrigade Dirlewanger. Był on związany z okresem walk na pograniczu Dolnego Śląska i Łużyc (luty-kwiecień 1945 r.). W tym fragmencie swoich rozważań doktorant oparł się na stosunkowo obszernych dostępnych pozycjach z historiografii sowieckiej i niemieckiej. Odwoływał się również (choć już nie tak często jak w poprzednich fragmentach rozprawy) do archiwaliów. Oczywiście, działania bojowe SS-Sturmbrigade Dirlewanger pojawiają się w literaturze przedmiotu niejako przy okazji omówienia zmagania, które były udziałem większych niemieckich zgrupowań wojskowych. Doktorant zdołał jednak wychwycić najważniejsze – z punktu widzenia swoich rozważań – fragmenty, poddając je szczegółowym studiom.

Bardzo interesujące okazały się fragmenty rozważań dyplomanta, odnoszące się do losów – ocalałych z walk w rejonie na południe od Berlina – podwładnych



Dirlewangera. Po raz kolejny należy przyznać, że mgr Kuberski zdołał bardzo precyzyjnie je odtworzyć. Oczywiście, uczynił to na miarę dostępności wzmianek faktograficznych.

O ile rozdział VII dotyczył końcowego okresu działalności bojowej SS-Sturmbrigade Dirlewanger, to przedostatni fragment dysertacji został przeznaczony na przybliżenie losów samego dowódcy jednostki. Powinno się to uznać za dobre posunięcie autora. Poświęcenie osobnego rozdziału osobie Dirlewangera wydaje się całkowicie uzasadnione. Należy przyjąć, że wpływ na takie posunięcie autora rozprawy miało dążenie do zmierzenia się z kontrowersjami dotyczącymi niejasnych okoliczności związanych ze śmiercią Oskara Dirlewangera. Doktorant starał się dotrzeć do wszystkich dostępnych informacji na ten temat. Mowa tutaj zarówno o źródłach, jak i literaturze przedmiotu (opracowania monograficzne, relacje i wspomnienia osób związanych z tymi wydarzeniami). W rezultacie, rozdział VIII przybrał postać niezwykle interesujących rozważań, pozwalających w dużej mierze odsłonić nimb tajemnicy śmierci jednego z katów ludności powstańczej Warszawy.

Jeszcze bardziej oryginalnego wymiaru nabrał ostatni rozdział dysertacji doktorskiej mgr. Huberta Kuberskiego. Nosi on tytuł *Dirlewanger post mortem*. Dyplomant zdecydował się na aż 184 stronach poddać wyjątkowo szczegółowej analizie powojenne postrzeganie postaci Oskara Dirlewangera. W pierwszej kolejności dotyczyło to kwestii określenia i osądzenia odpowiedzialności SS-Sonderkommando i jego dowódcy za zbrodnie wojenne. Dla zachowania maksymalnego obiektywizmu dyplomant przedstawił wszystkie próby zmierzenia się z „dokonaniami” Dirlewangera – od dochodzeń podejmowanych przez stronę sowiecką, poprzez działania wymiarów sprawiedliwości: Czechosłowacji, NRD i RFN oraz Polski. W ostatecznej konstatacji można pokusić się wręcz, że zbrodnie dokonane przez SS-Sonderkommando Dirlewanger pozostały praktycznie bezkarne.

W kończącym tę obszerną dysertację podrozdziale *Recepcja osoby Dirlewangera i jego żołnierzy w kulturze* otrzymuje czytelnik szczegółowy wykład dotyczący postrzegania dowódcy SS-Sonderkommando na różnych płaszczyznach – od historiografii poprzez różne formy upamiętniania ofiar *Bandenbekämpfung*, na odbiorze postaci Dirlewangera w szeroko rozumianej kulturze masowej.

W podsumowaniu niniejszej recenzji, należy stwierdzić, że Pan mgr Hubert Kuberski wykazał się wyjątkową starannością i wnikliwością badawczą oraz pragnieniem uzyskania jak najpełniejszego obrazu postaci Oskara Dirlewangera i

dowodzonej przez niego jednostki. Ze względu na bogactwo wykorzystanych materiałów źródłowych i literatury przedmiotu, oceniana dysertacja może stać się istotnym uzupełnieniem wiedzy na temat niemieckich zbrodni popełnianych na okupowanych obszarach Polski, Związku Sowieckiego i Słowacji. Z powyższych względów, wskazane byłoby jak najszybsze ukazanie się opracowania *Oddziały i jednostki obcokrajowców w zmaganiach wojennych Trzeciej Rzeszy i ZSRR 1940-1945. Studium przypadku SS-Sonderkommando Dirlwanger – kontekst II wojny, „Zimnej wojny” i okresu postzimniowojennego* na rynku wydawniczym. Nie podlega najmniejszej dyskusji ostateczna konstatacja recenzencka, iż przedstawiona przez Pana mgr. Huberta Kuberskiego rozprawa odpowiada wszelkim formalnym wymogom stawianym pracom naukowym.

Kraków, 29.08.2021 r.

  
dr hab. Piotr Mikietyński